

**Sygn. akt: I C 661/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2023 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. D.**

przeciwko **Raiffeisen Bank (...)** z siedzibą w W. prowadzącemu w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału: **Raiffeisen Bank (...) Oddział w Polsce**

**o zapłatę i ustalenie lub zapłatę**

I. oddała powództwo o zapłatę 111.699 zł 67 gr,

II. oddała powództwo o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...), sporządzonej w dniu 24 lipca 2008 r. ,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 56.477 zł 40 gr (pięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta siedemdziesiąt siedem złotych czterdzieści groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 lipca 2023 r. do dnia zapłaty,

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

V. koszty procesu stron wzajemnie znosi.

**Sygn. akt I C 661/21**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 czerwca 2021 r. przeciwko Raiffeisen Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce, Z. D. wniósł o:

1) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 111.699,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27.04.2021 r. do dnia zapłaty, w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem przez pozwaną świadczeń nienależnych w okresie od 07.07.2011 r. do 07.03.2021 r.,

2) ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) sporządzonej w dniu 24.07.2008 r.,

ewentualnie,

3) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 56.477,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27.04.2021 r. do dnia zapłaty, w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 07.07.2011 r. do 07.03.2021 r.

Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłat skarbowych od pełnomocnictwa i kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że istotą sporu pozostaje sporna kwestia oceny zgodności z prawem powstałego stosunku prawnego oraz ocena treści postanowień zawartych w § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2, § 13 ust. 7 regulaminu dotyczących klauzuli indeksującej świadczenia stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez pozwanego. W ocenie strony powodowej umowa kredytu jest bezwzględnie nieważna. Kwestionowane postanowienia stanowią klauzulę abuzywną zmierzającą do zaburzenia równowagi kontraktowej na wyłączną korzyść pozwanego, który wykorzystał swoją silniejszą pozycję względem konsumenta oraz jego nieświadomość i brak specjalistycznej wiedzy co do ryzyka związanego z oferowanym produktem. Powyższe postanowienia naruszają dobre obyczaje oraz prowadzą do znaczącej nierównowagi praw i obowiązków ze szkodą dla konsumenta, a w konsekwencji są bezskuteczne. Bezskuteczność postanowień prowadzi do nieważności całej umowy. Środki pobrane od powoda przez pozwanego w wyniku wykonywania nieważnej umowy stanowią świadczenie nienależne, którego powód domaga się zasądzenia na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.

W zakresie żądania ewentualnego, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd roszczenia głównego powód wskazał, że kwestionowane postanowienia powinny zostać uznane za bezskuteczne w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., zaś umowa uznana za dalej obowiązującą w treści pozbawionej kwestionowanych postanowień zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. Na skutek wyeliminowania abuzywnych postanowień z umowy, powód domaga się zwrotu świadczenia nienależnego na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.

(pozew k. 4-18)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że strony niniejszego postępowania łączy umowa o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej i na podstawie przedmiotowej umowy pozwany oddał do dyspozycji kredytobiorcy wskazaną w niej kwotę na określony w niej cel. Pozwany natomiast zaprzeczył następującym okolicznościom:

- braku możliwości negocjowania przez stronę powodową warunków umowy w trakcie trwania procedury kredytowej czy też wpływania na jej treść,
- rzekomemu niewypełnieniu obowiązków informacyjnych przez pozwanego zarówno w toku czynności poprzedzających zawarcie umowy kredytu jak i w trakcie jej zawierania w zakresie dotyczącym ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego, zmian kursu walutowego i związaną z tym zmianą wysokości kwoty zaciągniętego zobowiązania i rat kapitałowo-odsetkowych,
- braku indywidualnego uzgodnienia między stronami postanowień umownych dotyczących klauzul indeksacyjnych,
- braku możliwości zapoznania się z umową i regulaminem w trakcie trwania procedury kredytowej,
- ukształtowania treści umowy w sposób niejednoznaczny a także sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający interesy strony powodowej,
- dowolności pozwanego w kształtowaniu tabeli kursowej.

Pozwany zakwestionował interes prawny powoda w powództwie o ustalenie. Wskazał, że w niniejszej sprawie nie występuje po stronie pozwanej bezpodstawne wzbogacenie, ponieważ każda wpłata oparta była na ważnej i wiążącej stronie umowy. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia.

(odpowiedź na pozew k. 55-83)

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 25 lipca 2008 r. (sporządzona 24 lipca 2008 r.) powód jako konsument zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego banku (...) S.A. Spółką Akcyjną Oddział w Polsce – umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Jego celem było uzyskanie środków na zakup lokalu mieszkalnego.

(dowód: umowa kredytu - k. 22-24 oraz k. 111-113, odpis z rejestru przedsiębiorców KRS dot. pozwanego – k. 89-97, zeznania powoda – k.247v)

Umowa została podpisana na podstawie wniosku o kredyt hipoteczny, w którym wnioskowaną kwotę kredytu powód oznaczył w walucie polskiej (160 000 PLN) oraz wskazując jako walutę wnioskowanego kredytu walutę szwajcarską (...).

Powód składając wniosek o kredyt podpisał oświadczenie dotyczące ryzyka kursowego związanego z zawarciem umowy kredytu w walucie obcej oraz że rezygnuje z zaciągnięcia kredytu w złotych.

(dowód: wniosek o kredyt hipoteczny k. 103-105, oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej – k. 107)

Wniosek powoda o udzielenie kredytu został rozpatrzony pozytywnie.

(dowód: decyzja kredytowa – k. 109)

Zawierając umowę powód podpisał oświadczenie, że:

- został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej oraz ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej,
- będąc w pełni świadomy ryzyka kursowego, rezygnując z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej,
- potwierdził, że znane są mu postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez poprzednika prawnego pozwanego w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej,
- został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku,
- jest świadomy, że ponosi ryzyko zmiany stopy procentowej oraz ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt i ma ono wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy oraz na wysokość rat spłaty kredytu,
- jest świadomy, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w regulaminie zaś saldo zadłużenia kredytu będzie wyrażone w walucie obcej, a ponadto, że raty kredytu wyrażone będą w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w regulaminie.

(dowód: oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką - k. 120)

Zgodnie z umową Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 160.000 zł (PLN) na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym (§ 2 ust. 1 i ust. 2 umowy).

W § 2 ust. 1 zdanie drugie umowy wskazano, że „Kredyt jest indeksowany do waluty obcej (...).”

Okres kredytowania ustalono na 420 miesiące (§ 2 ust. 3 i § 6 ust. 4 umowy). Raty spłaty określono jako równe, miesięczne, obejmujące kapitał i odsetki (§ 6 ust. 1 i ust. 2 umowy).

Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne i stanowiące sumę stałej marży 1,50 punktów procentowych oraz stopy referencyjnej LIBOR 3M (...). Na dzień sporządzenia umowy oprocentowanie wynosiło 4,27667 % w stosunku rocznym. Zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania zostały określone w regulaminie (§ 3 umowy). Zgodnie z § 2 pkt 17 ppkt b) regulaminu LIBOR to stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w walutach wymienialnych innym bankom na londyńskim rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa. Stopa LIBOR ustalana jest w dniu robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez (...) Stowarzyszenie (...) ( (...)) i podawane jest ok. godz. 11 czasu londyńskiego przez serwis (...).

Raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem miały być pobierane z rachunku wskazanego przez kredytobiorcę w pełnomocnictwie, stanowiącym załącznik do umowy. Kredytobiorca zobowiązany był na podstawie umowy do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku indeksowanych do waluto obcych. (§ 6 ust. 6 umowy).

Wypłata kredytu zgodnie z umową miała odbyć się jednorazowo na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorcy na rachunek bankowy w niej wskazany, po spełnieniu przez kredytobiorcę warunków uruchomienia kredytu (§ 5 ust 1-4 umowy). Szczegółowe zasady wypłaty kredytu zostały określone w „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), stanowiącego integralną część umowy (§ 1 ust. 2 umowy).

Zgodnie z treścią ww. regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:

- a) kredyt był udzielany w złotych. Na wniosek wnioskodawcy Bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej (§ 4 ust. 1 regulaminu),
- b) wypłata kredytu miała następować w złotych według kursu nie niższego niż **kurs kupna** zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu; w przypadku wypłaty kredytu w transzach stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz (§ 7 ust. 4. zdanie pierwsze i drugie regulaminu),
- c) saldo zadłużenia z tytułu kredytu miało być wyrażone w walucie obcej i obliczone według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu; w przypadku wypłaty kredytu w transzach saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz (§ 7 ust. 4 zdanie trzecie i czwarte regulaminu),
- d) raty spłaty miały być wyrażone w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane z rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w PLN, według **kursu sprzedaży** zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 pkt 1 regulaminu),
- e) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 pkt 2 regulaminu),
- f) wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji (§ 13 ust. 7 regulaminu),
- g) Tabelę zdefiniowano jako Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku (§ 2 pkt 12 regulaminu),
- h) Bank na wniosek kredytobiorcy mógł wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu, natomiast szczegółowe warunki zmiany zostały określone w § 14 regulaminu (§ 14 ust. 1 regulaminu),

i) Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany regulaminu; w przypadku zmiany Bank przesyła kredytobiorcy tekst zmian, a zmieniony regulamin zaczyna obowiązywać po upływie 14 dni od doręczenia tekstu zmian, chyba że kredytobiorca złoży w tym terminie pisemne wypowiedzenie umowy (§ 23 ust. 1 i 2 regulaminu).

Żadne postanowienie umowy ani regulaminu nie wskazywało, w jaki sposób Bank ustala kursy walut w ramach wskazanej (...).

Wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności za wyjątkiem zmian w Regulaminie, zmian w Taryfie, zmian oprocentowania oraz innych przypadków przewidzianych w umowie lub Regulaminie (§ 14 umowy). Kredytobiorca wszystkie informacje dotyczące zmiany stopy procentowej, wysokości rat spłaty oraz terminów spłaty miał otrzymywać w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu (§ 6 ust. 7 umowy).

Od zadłużenia przeterminowanego Bank uprawniony jest do pobrania odsetek o charakterze zmiennym, które w dniu sporządzenia umowy wynosiły 16% w stosunku rocznym (§ 8 ust. 1 umowy).

Kredyt został zabezpieczony hipoteką kaucyjną do kwoty 320.000,00 zł na prawie własności nieruchomości, położonej przy ul. (...) nr lok. 3.1, J. (§ 7 ust. 1 umowy).

(dowód: umowa kredytu – k. 22-24 oraz k. 111-113, regulamin kredytu hipotecznego k. 25-29 oraz k. 114-118)

Umowa nie była indywidualnie negocjowana przez strony.

(dowód: zeznania powoda – k. 247v)

Kredyt został wypłacony powodowi zgodnie z złożoną dyspozycją wypłaty. Wypłata nastąpiła w dniu 07.08.2008 r. w kwocie 160.000 zł co stanowiło równowartość 83.695,14 CHF po kursie 1, (...).

(dowód: zaświadczenie – k. 30-35)

Powód w okresie od dnia 07.07.2011 r. do 07.03.2021 r. uiszczył na rzecz pozwanego tytułem spłaty kapitału 83.556,78 zł, tytułem odsetek kwotę 28.142,89 zł, łącznie 111.699,67 zł.

Różnica pomiędzy ustaloną sumą wpłat w okresie od 07.07.2011 r. do 07.03.2021 r., a kwotą która byłaby należna we wskazanym okresie przy przyjęciu, że z umowy usunięto by mechanizm indeksacji, a powód byłby zobowiązany do spłaty kredytu w PLN według zasad określonych w umowie z oprocentowaniem stanowiącym sumę stałej marży w wysokości 1,50 p.p. i L. 3M dla (...), zgodnie z zasadami przewidzianymi w § 3 umowy, wynosi 56.477,40 zł.

(dowód: zaświadczenie – k. 30-35, opinia biegłego sądowego M. H. – k. 274-287, zeznania powoda – k. 247v-248)

Powód pismem z dnia 26.04.2021 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 141.071,27 zł tytułem nienależnie pobranych środków w związku z nieważnością umowy kredytu. Zgłosił również roszczenie ewentualne o zapłatę kwoty 57.240,48 zł z tytułu nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powinien on spłacać w okresie od dnia 06.05.2011 r. do dnia 05.03.2021 r. w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłaconych przez powoda rat kredytu. Pozwany nie uznał roszczeń powoda.

(dowód: reklamacja – k. 38-40, pismo pozwanego – k. 41-42)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Roszczenie powoda uznano za bezzasadne w zakresie żądania zapłaty kwoty 111.699,67 zł z tytułu nieważności umowy oraz ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) sporządzonej w dniu 24.07.2008 r. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie kwestionowane przez powoda postanowienia umowne zawarte w § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2, § 13 ust. 7 regulaminu stanowią niedozwolone

postanowienia umowne i są bezskuteczne wobec powoda, jednak ich eliminacja pozwala na dalsze wykonywanie umowy. Wobec powyższego Sąd uznał za zasadne roszczenie powoda o zapłatę z tytułu zawarcia w umowie klauzul abuzywnych. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu tj. częściowo w zakresie żądania odsetkowego.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty i opinię biegłego sądowego oraz zeznania świadka i powoda nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchany w sprawie świadek A. S. nie uczestniczył przy zawieraniu umowy między stronami. Zeznał na temat ogólnych kwestii związanych z funkcjonowaniem kredytów, konstrukcji umów oraz procedur związanych z jej zawarciem (k. 231-235).

Powód domagał się zapłaty na swoją rzecz kwoty 111.699,67 zł z tytułu nieważności umowy oraz ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) sporządzonej w dniu 24.07.2008 r. Tytułem żądania ewentualnego powód żądał zasądzenia na jego rzecz kwoty 56.477,40 zł w związku z zawarciem umowy postanowień abuzywnych.

Wszystkie swoje roszczenia powód wywodził z faktu zawarcia w umowie niedozwolonych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej i związanych z tym przeliczeń kwoty wypłaconej i spłacanej, które to kursy – według jego stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie, wskazując, że skutkiem tego umowa naruszała interesy powoda jako konsumenta i była sprzeczna z dobrymi obyczajami.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód wbrew twierdzeniom pozwanego miał interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy czy bezskuteczności poszczególnych jej postanowień na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powód ma interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domaga się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach powoda w pierwszej kolejności rozważyć należy, jaki jest charakter podpisanego przez niego umowy i czy wskazywane przez powoda postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (160.000 PLN), cel, na jaki został udzielony (zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marża i zmiennej stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednio do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie ( (...)).

Art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (vide: wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Z załącznika do umowy kredytu wynika, że powód został jasno poinformowany o ryzykach zmian wynikających z możliwości zmiany oprocentowania i kursu waluty (w tym możliwości zmiany wysokości zobowiązania Banku i jego własnego), nie przystał na propozycję kredytu w złotych i wybrał kredyt indeksowany do waluty szwajcarskiej, na dowód czego podpisał stosowne oświadczenie (k. 107, 120).

Zważywszy, że wniosek kredytowy dotyczył kredytu w walucie polskiej, zaś postanowienia umowy i regulaminu (stanowiącego jej integralną część) wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powoda określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielany w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie pozwany pozyskiwał środki na wypłacenie powodowi kwoty kredytu, a nadto jak księgował ten kredyt w swoich księgach rachunkowych po jego udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może natomiast być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W niniejszej sprawie nie było sporu między stronami, że powód zawarł umowę jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Okoliczność ta wynika z przedłożonych do akt sprawy dokumentów oraz celu udzielonego kredytu jakim było zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych powoda.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powoda jako niedozwolone, wskazać trzeba, że były zawarte w regulaminie i dotyczyły: definicji Tabeli (§ 2 ust. 12), sposobu przeliczenia wypłaty kredytu (§ 7 ust. 4), zaliczania spłaty dokonywanej w PLN na zadłużenie w walucie obcej (§ 9 ust. 2), zasad obliczenia kwoty wcześniejszej spłaty (§ 13 ust. 7).

Wskazane zapisy przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku (§ 7 ust. 4 regulaminu). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli (§ 9 ust. 2 pkt 1 i 2 regulaminu). Natomiast przeliczenie wcześniejszej spłaty miało odbyć się również według kursu sprzedaży zgodnie z ww. tabelą (§ 13 ust. 7 regulaminu).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powód mógł wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej mu odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nim wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy może skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Oznacza to, że te pozostałe postanowienia, podobnie jak postanowienia regulaminu (stanowiącego wszak integralną część umowy), nie były uzgodnione indywidualnie z powodem w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.



Wskazany, przez pozwanego świadek A. S. nie uczestniczył w procesie zawarcia umowy będącej przedmiotem niniejszego sporu. W związku z tym nie miał wiedzy na temat tego jak dokładnie przebiegała procedura zastosowana wobec powoda. Świadek nie mógł potwierdzić, że powoda poinformowano, że może negocjować każde postanowienie umowy i regulaminu. Z zeznań powoda wynika, że nie informowano go o możliwości negocjacji umowy „Nie mogłem negocjować umowy, dostałem ją do podpisania. Nie próbowałem niczego negocjować. Była przygotowana tylko do podpisu. Pracownik banku omówił umowę w głównych kwestiach tj. jaka jest rata kredytu, czy dane się zgadzają. Nie było czytanej umowy, a tylko jej omówienie.” (protokół k 247v-248). W tym zakresie zatem bez znaczenia jawi się kwestia tego, czy przed zawarciem umowy powód otrzymał ofertę kredytu w PLN oraz regulamin, w którym wskazano na możliwość przewalutowania kredytu, skoro w żaden sposób nie zmienia to okoliczności, że ani nie wyjaśniono powodowi, w jaki sposób Bank ustala kurs waluty przyjmowany do rozliczenia umowy, ani nie poinformowano o możliwości negocjacji tego kursu.

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powoda względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Z uwagi na to, że powód wskazywał, że ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powoda jako konsumenta. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i wcześniejszej spłaty. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (vide uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorca (powód) miał ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powoda w walucie, w jakiej spłacał kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powoda w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powoda całego ryzyka

wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (vide uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodem i kształtowały jego zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i w związku z tym nie wiążą powoda.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodowi powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powód w terminach płatności kolejnych rat powinien je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...)

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

W konsekwencji, uznać należy za niedozwolone postanowienia zawarte § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2, § 13 ust. 7 regulaminu.

W ocenie Sądu po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

***W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty rat i ich ilość, wysokość prowizji oraz oprocentowanie składające się ze stałej marży i zmiennej w postaci określonego w umowie wskaźnika. Skoro zachowana została odpłatność tej umowy (marża i zmienna) to umowa nie przekształciła się w nieodpłatną pożyczkę.*** Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego. W ten sposób jednocześnie osiągnięty jest cel przepisów art. 385<sup>1</sup> k.c. i dyrektywy 93/13/EWG, wyłożony przez (...) i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.). Nie jest przy tym uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze

zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ponadto przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy.

Eliminacja postanowień dotyczących kursów wymiany nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą jest umożliwienie powodowi skorzystania z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu. Podstawowym celem przepisów art. 385<sup>(1)</sup> i nast. k.c. oraz dyrektywy (...) jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (vide uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok (...) sprawie (...) - pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok (...) w sprawie (...)). Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, że oprocentowanie kredytu wyznaczane jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu wskaźnika LIBOR do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu; nie sposób też w ocenie Sądu uznać, aby jego stosowanie było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub jakimikolwiek zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, jakimi przesłankami kierował się Bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

Nie stoi to na przeszkodzie możliwości utrzymania umowy. Przykładem podobnego rozwiązania są regulacje dotyczące kredytu konsumenckiego. W art. 45 ust 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. Nr 126, poz. 715 z późniejszymi zmianami) wskazano, że między innymi w przypadku naruszenia obowiązków informacyjnych przez kredytodawcę, konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie.

Komentowany przepis wprowadza jedno z najbardziej charakterystycznych rozwiązań w regulacji kredytu konsumenckiego – określane jako sankcja kredytu darmowego (gratisowego). Z perspektywy ekonomicznej rozwiązanie to w radykalny sposób zmienia więc rozkład ekonomicznej relacji związanej z umową kredytu, czyniąc z niej de facto stosunek nieodpłatny. Jest to więc swoisty oksymoron prawniczy, albowiem nieodpłatny kredyt nie spełnia już ustawowych warunków umowy kredytu do których należy odpłatność. Jest to już z mocy działania samej ustawy pożyczka, która może być nieodpłatna, a nie kredyt. Nie istnieje coś takiego jak nieodpłatna sprzedaż bo jest to darowizna albo w najlepszym stopniu zamiana.

Ta swoista sankcja cywilna wynika jednak z ustawy, jest przeto zgodna z prawem. Natomiast w przypadku zastosowania przepisów k.c. w sprawie klauzul abuzywnych ingerencja w umowę z woli ustawodawcy następuje na podstawie decyzji sądu indywidualizującego każdy przypadek.

***Należy tu zwrócić uwagę na korelację zachodzącą pomiędzy art. 58 § 3 k.c. a art. 385<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z pierwszym z nich jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałej części, chyba że z okoliczności sprawy wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Art. 385<sup>1</sup> k.c. pozwala na uwolnienie konsumenta ze związania postanowieniami, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interes bez***

**warunku „chyba że z okoliczności sprawy wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana”. Jest to więc przepis szczególny w stosunku do art. 58 § 3 k.c. z uwagi na ochronę interesów konsumenta, jako strony słabszej. Gdyby wolą ustawodawcy zamiast eliminacyjnego charakteru normy z art. 385<sup>1</sup> k.c. byłoby unieważnienie całej umowy przepis ten byłby niepotrzebny z uwagi na treść art. 58 § 3 k.c.**

W ocenie Sądu same klauzule indeksacyjne nie zmieniają istoty umowy kredytu w jej podstawowym zakresie. Można sobie wyobrazić umowę ich nie zawierającą, jako spełniającą wszelkie wymogi umowy kredytu. Mogą być elementem dodatkowym takiej umowy, ale nie muszą. Ich usunięcie zmienia treść umowy ale w omawianej konstrukcji nie wpływa na jej zasadniczą istotę, jaką jest udzielenie kredytu w PLN. Tak jak zastosowanie odsetek maksymalnych zamiast przewyższających je w umownych zmienia treść umowy, ale nie jej istotę wyrażającą się w prawie do pobierania oprocentowania.

Przykładem podobnego rozwiązania są właśnie przepisy dotyczące odsetek maksymalnych przewidujących stosowanie ich nawet gdy strony umownie wprowadziły odsetki wyższe (art. 481 § 2<sup>3</sup> k.c.). Pomimo, że umowne odsetki przekraczają odsetki maksymalne i stanowią mogą główne świadczenie pożyczkobiorcy, ustawa wprost ingeruje w to świadczenie i nikomu nie przychodzi do głowy by podważać ważność całej umowy. Przecież pożyczkodawca, zastrzegając wyższe odsetki niż maksymalne, nie zawsze robił to z chęci nieuczciwego zysku. Czasem, z uwagi na wysokie ryzyko kontraktu, w odsetkach próbował „zmięścić” np. koszty ubezpieczenia kredytu. Wobec brzmienia przepisu nie ma to jednak znaczenia. Należą mu się jedynie odsetki maksymalne, a umowa nadal obowiązuje. Ingerencja ustawodawcy lub sądu nie prowadzi do unieważnienia całej umowy.

**W ocenie Sądu wymaga wyraźnego podkreślenia, że waloryzacja zawarta w umowie z 2008 r. poprzez zabieg indeksacji, nie była świadczeniem. Nie istniały wówczas jeszcze normatywne typy umowy o kredyt indeksowany bądź denominowany, które w późniejszym czasie stworzyły wyraźny – przewidziany prawem podtyp umowy kredytowej. Na ów czas był to jednak zabieg mający na celu odzwierciedlenie i zagwarantowanie ekonomicznych realiów umowy właśnie po to aby „rzeczy były stałe”. Ekscesem, który wdarł się w działanie tego mechanizmu był nieadekwatny i nieprzewidywalny wzrost kursu (...). Tak więc świadczeniami w rozumieniu ówczesnego prawa bankowego było po stronie banku udostępnienie umówionej kwoty kredytu, a po stronie kredytobiorcy obowiązek jego zwrotu w ratach wraz ze stałą marżą i zmiennym wskaźnikiem (...), które było ceną za udzielony pieniądz. Oczywiście indeksacja odnosiła się do głównego świadczenia kredytobiorcy. Podobnie odnosi się do niego jednak np. ubezpieczenie kredytu, i różne inne środki jego zabezpieczenia. Powiększają one często w istotny sposób cenę kredytu i wpływają na ratę – a więc główne świadczenie. Nie oznacza to jednak, że eliminacja któregoś z abuzywnych zabezpieczeń musi prowadzić do unieważnienia całej umowy. Istotą przepisów o klauzulach abuzywnych jest dążenie do przywrócenia równowagi stron i skłonienie profesjonalistów do nienadużywania ich pozycji. Celem przewidzianych w nich sankcji jest pominięcie nieuczciwych regulacji, a wskazywana przez (...) możliwość unieważnienia umowy pozostawiała ocenie sądu krajowego konkretną umowę i możliwość jej dalszego wykonywania.**

Jak już podkreślono, mimo, że umowa zawiera klauzule abuzywne, to po ich wyeliminowaniu umowa w dalszym ciągu nadaje się do wykonania, bo zachowane są elementy zasadnicze dla niej istotne. Z uwagi na sposób określenia oprocentowania wyrażonego w walucie (...), to jest marża i LIBOR 3 miesięczny (...), zachowany jest element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty stałe w PLN dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych w dalszym ciągu pozwala wykonywać umowę. W związku z powyższym fakt, iż umowa zawiera klauzule niedozwolone nie powoduje, że umowa jest nieważna i nie może być w dalszym ciągu wykonywana.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące powoda są postanowienia zawarte w umowie dotyczące indeksacji do waluty szwajcarskiej. Wobec powyższego Sąd z

uwagi na brak przesłanek art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego oddalił powództwo o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) sporządzonej w dniu 24.07.2008 r., o czym orzekł **w punkcie II sentencji wyroku**. W konsekwencji, wobec braku przesłanek z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. oddaleniu podlegało również roszczenie o zapłatę sformułowane na podstawie nieważności umowy o czym Sąd orzekł **w punkcie I sentencji wyroku**.

Wskazać należy, że powód nie ubiegał się o wydanie orzeczenia ustalającego w zakresie zawarcia w umowie postanowień abuzywnych w trybie art. 189 k.p.c. Powód żądał wyłącznie zasądzenia określonej kwoty pieniężnej, a nie ustalenia nieważności lub bezskuteczności poszczególnych zapisów umowy w stosunku do nich. Dla oceny jego żądania w zakresie zapłaty konieczna stała się jednak przesłankowa analiza zawartej umowy i została ona w toku niniejszej sprawy dokonana.

Przeprowadzona w niniejszej sprawie analiza doprowadziła do wniosku, że umowa zawiera postanowienia abuzywne wobec czego zasadne jest żądanie ewentualne zgłoszone przez powoda. Z uwagi na kwestionowanie przez pozwanego wysokości żądanej przez powoda kwoty jak i skomplikowany charakter wyliczenia związanego z ustaleniem wysokości przysługującego powodowi roszczenia za okres od dnia 07.07.2011 r. do 07.03.2021 r. konieczne stało się dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości. Opinia została sporządzona przez biegłą sądową M. H. (2). W ocenie Sądu przedmiotowa opinia jest jasna, pełna oraz koresponduje z zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a wnioski w niej zawarte są logiczne oraz zgodne z doświadczeniem życiowym. Powód w okresie od dnia 07.07.2011 r. do 07.03.2021 r. uiścił na rzecz pozwanego tytułem spłaty kapitału 83.556,78 zł, tytułem odsetek kwotę 28.142,89 zł, łącznie 111.699,67 zł. Różnica pomiędzy ustaloną sumą wpłat w okresie od 07.07.2011 r. do 07.03.2021 r., a kwotą która byłaby należna we wskazanym okresie przy przyjęciu, że z umowy usunięto by mechanizm indeksacji, a powód byłby zobowiązany do spłaty kredytu w PLN według zasad określonych w umowie z oprocentowaniem stanowiącym sumę stałej marży w wysokości 1,50 p.p. i L. 3M dla (...), zgodnie z zasadami przewidzianymi w § 3 umowy, wynosi 56.477,40 zł. W związku z powyższym, powód w okresie od 07.07.2011 r. do 07.03.2021 r. świadczył nienależnie na rzecz pozwanego kwotę 56.477,40 zł z uwagi na usunięcie mechanizmu indeksacji.

Z uwagi na powyższe w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 56.477,40 zł, o czym orzekł jak **w punkcie III sentencji wyroku**.

Bezzasadne jest powoływanie się na przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in. w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Powód dokonywał spłaty rat kredytu na podstawie abuzywnych postanowień. Eliminacja z umowy niedozwolonych postanowień skutkuje tym, że świadczenia na ich podstawie spełnione stanowią nienależne świadczenie.

Strona powodowa spłacając kredyt nie spełniała również świadczeń z tytułu umowy przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 4 k.c.), skoro z uwagi na abuzywność postanowień umownych nie była zobowiązana do spłat w takiej wysokości.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę nie zasługuje na podzielenie. Pobranie środków z rachunku bankowego powoda przez Bank następowało w wyniku zastosowania w umowie niedozwolonych postanowień umownych, dlatego nie można tego określić jako świadczenia okresowego. Zastosowanie zatem znajdzie co do zasady w niniejszej sprawie dziesięcioletni termin przedawnienia, albowiem roszczenie powoda powstało przed zmianą przepisów wprowadzonych ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 poz. 1104). Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ww. ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia jej w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 kodeksu cywilnego, stosuje się jego przepisy w brzmieniu dotychczasowym. Skoro zatem powód dochodzi roszczenia z tytułu pobranych środków w okresie 07.07.2011 r. do 07.03.2021 r. to w dacie wejścia w życie zmienianych przepisów – 9 lipca 2018 r. – dziesięcioletni

termin przedawnienia nie upłynął, a zatem ma on zastosowanie w dalszym ciągu w zakresie roszczeń powoda z tytułu zapłaty. Należy odwołać się też do wyroków (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie (...) i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie (...) oraz w połączonych sprawach od (...) uznając w tej mierze zarzut za bezskuteczny. Zgodnie z wyrokami (...), przepisy dyrektywy (...) w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy, jednak nie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia. Co więcej, bieg terminu przedawnienia takich roszczeń nie może się skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł obiektywnie rzecz biorąc powziąć. „Należy zauważyć, że termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy konsument miał możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu.” (teza 46 do wyroku (...) (...)). Nie oznacza to jednak, że zdarzenie to nie może nastąpić później to jest pomiędzy dowiedzeniem się o wadach umowy np. od adwokata, a momentem złożenia pozwu w sądzie.

Wskazano tam również, że zasadę skuteczności ochrony praw konsumentów „...należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nienależnie wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy (...) lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy (...) podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie.” (teza 66 do wyroku (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie (...)). Podnoszono jednak, że z uwagi na tak krótki okres przedawnienia w prawie krajowym – 3 lata, nie można tego uznać za czas możliwy na podjęcie stosownej reakcji przez konsumenta. Podobnie wcześniej omawiany wyrok (...) dotyczy 5 letniego okresu przedawnienia liczonego w prawie francuskim od dnia zawarcia umowy. W prawie polskim okres przedawnienia tego typu roszczeń wynosił 10 lat tak więc jest w ocenie Sądu dostatecznym na pozyskanie stosownej wiedzy i podjęcie kroków procesowych przez konsumenta.

Podobne stanowisko do wyroku (...), w dniu 7 maja 2021 r. zajął polski Sąd Najwyższy. Sąd uznał, iż rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się w momencie zakwestionowania umowy frankowej - złożenia reklamacji, wystosowanie wezwania do zapłaty, złożenia pozwu w Sądzie.

Powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od żądanej kwoty od dnia 27.04.2021 r. do dnia zapłaty i to żądanie zostało uwzględnione jedynie w części – co do zasądzenia odsetek za opóźnienie jednakże od innej daty początkowej. Żądanie powoda zostało uznane przez Sąd za zasadne od dnia 05.07.2023 r. tj. od dnia wydania wyroku. Z uwagi na skomplikowany charakter sprawy, mnogość zarzutów oraz rozbieżność orzecznictwa pozwany dopiero po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego miał dostateczną wiedzę, która pozwalała pozwanemu na ocenę zasadności roszczeń powoda.

Należy tu podkreślić, iż rozwiązanie to nie statuuje powoda jako konsumenta w sytuacji gorszej niż innych uczestników obrotu. Jest ono właśnie konsekwencją wynikającą z uprzywilejowania jego pozycji, w wyniku której jednostronnym oświadczeniem może spowodować rozerwanie węzła prawnego albo też utrzymanie zobowiązania.

W związku z tym, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził odsetki za opóźnienie od kwot 56.477,40 zł od dnia 05.07.2023 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w **punkcie III sentencji wyroku**, zaś w pozostałym zakresie żądanie o zasądzenie odsetek oddalił, o czym orzekł w **punkcie IV sentencji wyroku**.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez ich wzajemne zniesienie.

Z orzecznictwa wynika, że stosownie do przepisu art. 100 k.p.c. podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu zachodzą jedynie wówczas, gdy żądanie zostało uwzględnione w około połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów procesu poniesionych przez każdą ze stron. Realny wynik wzajemnego zniesienia kosztów procesu nie może być bowiem inny niż wynik ich rozdzielania w takim stosunku, w jakim każda ze stron procesu przegrała (SN z 10.5.1985 r., II CZ 56/85, L.).

W ocenie Sądu tego typu okoliczności zachodzą w niniejszej sprawie. Rozstrzygając o kosztach Sąd miał na uwadze, że oddalił dwa z trzech zasadniczych żądań sformułowanych przez powoda w pozwie (żądanie główne), a jedno z nich uwzględnił niemalże w całości (żądanie ewentualne o zapłatę). Powodowie ponieśli koszt opłaty sądowej od pozwu (1.000 zł) oraz wynagrodzenia biegłego sądowego (3.965,90 zł). Obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników i poniosły z tego tytułu koszty ich zastępstwa.

Z tego względu zważywszy na wynik procesu, jak i wysokość kosztów poniesionych przez obie strony, Sąd uznał za zasadne ich wzajemne zniesienie, o czym orzekł jak w **punkcie V sentencji wyroku.**